7 DNI STWORZENIA – DROGA KRZYŻOWA- 1 DZIEŃ

1. Stacja 1- Pan Jezus na śmierć skazany.
Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat

Panie Jezu, Twój Ojciec, Bóg przy stwarzaniu świata zaczął na początku od podstaw. Twoją podstawą na drodze krzyżowej był wyrok śmierci. Zapanował bezład, a w sercu wielu był to moment największej pustki. My również mamy swoje początki. Są one różne. Dowiadując się o chorobie swojej czy najbliższych jest to początek, kiedy panuje bezład i pustka.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

1. Stacja 2- Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Zapanowała ciemność.. wyrok wydany, krzyż wtłoczony na Twoje Jezu zakrwawione ramiona. Kiedy bierzemy na siebie swój krzyż choroby, śmierci najbliższych również panuje ciemność.

1. Stacja 3- Pierwszy upadek Jezusa

Pan Jezus upada po raz pierwszy pod ciężarem krzyża.

Upadłeś, po raz pierwszy.. ten krzyż ciężki, panuje ciemność. Czy dasz radę wstać i pójść dalej? Choroba, pierwszy kryzys.. Czy to koniec? Nie mamy sił, żeby się podnieść, a to dopiero początek..

1. Stacja 4- Pan Jezus spotyka swoją Matkę.

Matka- to osoba, która kocha i wspiera swoje dziecko. Spotykając Matkę na krzyżowej drodze odczułeś Jezu chwilową ulgę i przebłysk jasności. To spotkanie dodało Ci sił, żeby iść dalej.

Nasze matki również pocieszają nas i dzięki nim widzimy sens dalszej drogi. Dzięki nim nie stoimy w miejscu, ale idziemy dalej.

1. Stacja 5- Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi.

Jasność, nastała jasność.. ten moment dla Ciebie Jezu był bardzo ważny. Znalazł się człowiek, który przymuszony, ale od tej pory pomagał Ci nieść krzyż. To była Twoja nadzieja, że dojdziesz do końca. Dziękujemy Ci za ludzi, którzy choć czasami przymuszeni, ale pomagają nam dźwigać krzyż choroby i cierpienia.

1. Stacja 6- św. Weronika ociera twarz Panu Jezusowi.

Wśród tłumu szyderców i gapiów była i ona- Weronika. Z pomocą Ducha Świętego odważyła się i odczuła w swym sercu potrzebę pomocy. Wyszła na środek i otarła Twą umęczoną twarz. Pełną krwi, potu i piachu. Dla nas taką Weroniką są kapłani, przyjaciele, lekarze, opiekunowie medyczni, którzy chcą, z dobrego serca nam pomagać. Ocierać twarze zmęczenia, bólu i cierpienia.

1. Stacja 7-

Jezus po raz drugi upada pod ciężarem krzyża.

Jezu, miało być tak pięknie. Spotkałeś swoją Matkę, Weronikę, która otarła Twą twarz, Szymona, który szedł z Tobą. Nastała znowu ciemność. W życiu również ciemność miesza się z jasnością. Pomimo pomocy, podczas niesienia krzyża codzienności.
W każdej chorobie są kryzysy, podczas których nie dajemy rady iść dalej i upadamy.

1. Stacja 8- Jezus spotyka płaczące niewiasty

Płaczące niewiasty.. Wiedziałeś Jezu jakie są intencję ich współczucia. Nie wszystkie były szczere. Jednak te szczere dodały Ci sił i nadziei, żeby iść dalej. Kiedy idziemy z naszym krzyżem również spotykamy się z różnymi reakcjami. Niektórzy szczerze współczują, a są niestety osoby, których pomoc i intencję nie są szczere.

1. Stacja 9- Pan Jezus pod raz trzeci upada.

Upadłeś.. czy to ostatni Twój upadek? Ten upadek bolał najbardziej. Przyczyna prosta- coraz bardziej osłabiony, nie mający już sił, żeby iść dalej, a droga jeszcze bardziej wymagająca i stroma.

My również mamy swoje strome, ciężkie drogi. Często ostatkiem sił idziemy i uważamy, żeby już więcej nie upaść. Są to momenty ciemności. Czy nastanie jeszcze jasność?

1. Stacja 10- Jezus z szat obnażony

Obnażenie z szat.. Jezu, ten moment był dla Ciebie chwilą chaosu. Z jednej strony jasność bo to już prawie koniec. Doszedłeś do końca, dałeś radę. Z drugiej- chwilą ogromnej ciemności bo obnażenie z szat wiąże się z obnażeniem z resztek godności człowieka.. Kiedy z nas naśmiewają się przez to jak wyglądamy pod wpływem choroby tej duchowej czy też tej fizycznej wtedy jesteśmy do Ciebie podobni. Możemy swoje cierpienie łączyć z Twoim. Czujemy się tak samo bardzo zawstydzeni jak Ty na Górze Golgocie.

1. Stacja 11- Jezus przybity do krzyża

Jezus przyjął ból ponad siły. Ten ból wbijania gwoździ w żywe ciało nie może równać się z żadnym innym bólem. Takimi tępymi gwoźdźmi wybijającymi się w nasze ciało może być początkowa diagnoza lub końcowa informująca, że nie ma już dla nas szans na wyzdrowienie, a śmierć jest bliska. Oh, jaki okropny jest ten ból krzyżowania.

1. Stacja 12- Śmierć Pana Jezusa na krzyżu.

<Nie jako ja chcę, ale Ty Ojcze, niech się stanie> to słowa Twojego Jezu zaufania Ojcu.. Na krzyżu niebo złączyło się z ziemią. W naszym życiu są momenty kiedy również niebo łączy się z ziemią. Są to momenty końca walki z chorobą, a śmierć naszych najbliższych. Jezu ucz takiego zaufania jakie Ty miałeś na krzyżu do Swojego Ojca.

1. Stacja 13- Jezus zdjęty z krzyża

Wykonało się.. Dla niektórych zdjęcie z krzyża to jedna z ostatnich czynności, którą trzeba wykonać po śmieci. Kiedy odeszli nasi krewni również myślimy, że to już koniec, że planowanie pogrzebu to ostateczność.

1. Stacja 14- Jezus złożony do grobu

Znaleźli się odważni ludzie, którzy złożyli do grobu Twoje Ciało. Czas pogrzebu to dla jednych nadzieja i jasność na szczęście wieczne, dla innych ciemność i rozpacz. Pan Bóg dla jednych i drugich mówi «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności.